

Pismo Młodzieżowe

Nr 3/2011 Czerwiec 2011

redaguje grupa uczestników projektu „I Ty możesz zostać dziennikarzem”



Występ MGT „Bez Cenzury”.



Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień laureatom dyktanda.



ORTOGRAFICZNE I INTERPUNKCYJNE GMINNE POTYCZKI

9 czerwca w Sokolni w Buczkowicach odbyło się po raz pierwszy Gminne Dyktando, zorganizowane wspólnie przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach oraz młodzieżową grupę dziennikarzy – w ramach projektu „I Ty możesz zostać dziennikarzem”. W przedsięwzięciu udział wzięły 54 osoby, przedstawiciele lokalnych szkół, gminnych sołectw oraz miejscowości sąsiednich (w tym 39 uczniów z gimnazjum i liceum oraz 15 osób dorosłych).

Wszystko rozpoczęło się od występu Teatru Tańca „Anomalia” z Buczkowic, który zaprezentował układ pt. „Po drodze”, a po przywitaniu wszystkich uczestników i gości wystąpiła Dziecięca Grupa Teatralna GOK „Dzieciaki ze zgranej paki”, która zaprezentowała spektakl pt. „O kurczę”.

Potem wszyscy wspólnie pisali dyktando pod czujnym okiem jury, w skład którego weszły: Ewelina Gajewska – pracownik z Katedry Komunikacji Medialnej, Public Relations i Edukacji Językoznawczej Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, Marzena Dobrowolska – polonistka z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika w Buczkowicach oraz Danuta Kubica – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Buczkowicach. Po dyktandzie jurorki wspólnie poprawiały prace w siedzibie GOK. Brały pod uwagę zarówno poprawność ortograficzną, jak i interpunkcyjną. Dwie prace okazały się bezbłędne. Natomiast do najczęściej popełnianych błędów należały: błędy interpunkcyjne, związane z pisownią łączną i rozłączną, pisownią nosówek oraz używaniem wielkich

i małych liter. Po trudach jury z zadowoleniem wyłoniło 17 laureatów przyznając następujące nagrody:

KATEGORIA KLASY GMINAZJUM I LICEUM: I miejsce ex aequo: Natalia Sapeta ze Słotwiny i Tomasz Chojna z Rybarzowic, II miejsce ex aequo: Justyna Wójcik z Buczkowic i Bożena Kastelik z Kalnej, III miejsce: Michalina Przybył z Buczkowic oraz wyróżnienia: Dorota Dryjak z Buczkowic, Grzegorz Kastelik z Kalnej oraz Magdalena Wrona i Wojciech Wrona z Rybarzowic

KATEGORIA DOROŚLI: I miejsce ex aequo: Szymon Baron z Buczkowic i Przemysław Kowalski z Godziszki, II miejsce ex aequo: Krystyna Huczek z Buczkowic i Katarzyna Ryczko z Kalnej, III miejsce: Maria Trzeciak z Bielska-Białej; wyróżnienia przyznano Alicji Paluch z Godziszki oraz Alicji Gruszeckiej i Annie Górny z Buczkowic.

Uroczyste podsumowanie przedsięwzięcia połączone z rozdaniem nagród odbyło się 17 czerwca, również w siedzibie Sokolni, gdzie dla przybyłych wystąpiła Młodzieżowa Grupa Teatralna GOK „Bez Cenzury”, która zaprezentowała spektakl pt. „Och, Piotr”. Następnie rozdano nagrody laureatom, które wspólnie wręczali przewodnicząca jury Ewelina Gajewska oraz radni naszej gminy – Piotr Żądło, Mieczysław Moczek oraz Stanisław Sowa.

Tegoroczne dyktando cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno wśród młodzieży jak i osób dorosłych dlatego organizatorzy już teraz obiecują drugą edycję za rok.

E.J.



„Szczęście nie jest ani dziełem przypadku, ani darem bogów. Szczęście to coś, co każdy z nas musi wypracować dla samego siebie”
[Erich Fromm]

W NUMERZE:

Wieści ze szkoły
w Kalnej

Spróbuj choć
raz – słuszne
wakacyjne
motto

Vivat Majka!

2 w 1 Dzień
Dziecka i Dzień
Tańca

Jak wakacje, to...
w Norwegii

Recenzja książki

Konkurs –
krzyżówka

Dyktando zostało zorganizowane w ramach projektu „I Ty możesz zostać dziennikarzem”, realizowanego przez GOK w Buczkowicach w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności „Równać Szanse 2010 – Regionalny Konkurs Grantowy”, administrowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży.

WIEŚCI ZE SZKOŁY W KALNEJ



Lekcja udzielania pierwszej pomocy.

● 19 kwietnia na zaproszenie Anny Bach do szkoły w Kalnej przyjechali ratownicy medyczni z Bielskiego Pogotowia Ratunkowego. Uczniom kl. I-VI udzielili oni lekcji z podstaw pierwszej pomocy. Był to zarazem sprawdzian dla małych ratowników ze szkolnej drużyny sanitarnej.

● 29 kwietnia Maciej Jakubiec – uczeń kl. V – reprezentował ZSPiG w Kalnej w XI Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim w Rybniku i uzyskał wyróżnienie. Gratulujemy Maćkowi i jego opiekunce Elżbiecie Tajstrze.

● Wielkie szkolne show miało miejsce 1 czerwca. Wszyscy uczniowie spotkali się w sali gimnastycznej, aby obejrzeć cztery humorystyczne bajki z morałem, przygotowane przez uczniów uczęszczających do świetlicy oraz aktorów szkolnego koła teatralnego. Uczniowie kl. III zaprezentowali również pokaz tańców nowoczesnych. Potem na placu zabaw obserwowaliśmy popisy strażaków z miejscowej OSP. Każdy



uczeń miał możliwość obejrzenia wozu bojowego od środka oraz przejazdu nim po ulicach Kalnej. Klasy I-III wzięły również udział w terenowych podchodach, w których wszyscy wykazali się dużymi umiejętnościami z zakresu obserwacji, wiedzy matematycznej i przyrodniczej oraz kulinarnej. W tym samym czasie uczniowie kl. IV – IG na bo-



Laureaci XI Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego.

isku szkolnym brali udział w różnorodnych konkursach sportowych, przyprawionych dużą dozą humoru. Wszyscy wrócili do domu trochę przejeżdżeni i zmęczeni, ale radości.

● 7 czerwca sześciu gimnazjalistów naszej szkoły pod opieką nauczyciela j. niemieckiego Elżbiety Podsiadlik uczestniczyło w Festiwalu Języka Niemieckiego. Imprezę organizował bielski oddział Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego w gościnnych murach IV LO w Bielsku-Białej. Zajęcia odbywały się w ramach projektu „Deutsch-Wagen-Tour”. Nasi uczniowie uczestniczyli w niestandardowych zajęciach. Pod kierunkiem lektorki „Deutsch-Wagen-Tour” wzięli udział w rozmaitych konkursach, grach i zabawach językowych, w których prezentowali i sprawdzali swoje umiejętności językowe. Mogli również popisać się wiedzą o Niemczech.

Maciej Jakubiec

Spróbuj choć raz – słuszne wakacyjne motto?

Czas wolny jest tak upragniony. Tęsknota za całkowitą swobodą może jednak spowodować uderzenie wody sodowej do naszych już nie wypchanych do granic możliwości głów. Nie dajmy się zwieść! Czas letniego odpoczynku, podobnie jak codzienny żywot, usiany jest niebezpieczeństwami. Zaczynając od ataków żarłocznych komarów i kleszczy, po opaleniznę, która ma zwyczaj pojawiać się w najmniej spodziewanym miejscu i czasie.

Kąpiele słoneczne ponoć sprzyjają powstawaniu endorfin... i dopiero wieczorem będziemy w stanie naprawdę odczuć ich zgubny wpływ na nasz naskórek. Tak, słońce czasem daje popalić i te słowa nie są przypadkowym zbiorem liter, ale – wbrew pozorom – woda nie stanowi przed nim ochrony. Schładzanie ciała nie zastąpi dobrego kremu z filtrem. Nie zniechęca to jednak plażowiczów.

Dający się we znaki upał sprzyja również kąpielom. Wielu osobom wakacje kojarzą się z tą niekoniernie przeźroczystą i niekoniernie ciepłą cieczą, bez której życie na ziemi byłoby niemożliwe. Ale uwaga! W każdym zbiorniku wodnym zda-

rzają się prądy, z którymi nawet zawodowy pływak może nie dać sobie rady. Dlatego zaleca się pływanie w poprzek prądu. Co do skoków do wody, to najlepszym rozwiązaniem jest nie tyle ich zaniechanie, co uprzednie zbadanie dna, bo chyba nikomu nie uśmiecha się wakacyjny wypadek.

Obecność dorosłych nie powstrzymuje młodych od próbowania na wakacjach zakazanych przyjemności. Zawsze znajdzie się sposób, by kupić produkty od lat 18. Zdaje się nam, że alkohol i inne używki doskonale pasują do wkraczania w dorosłość. Często zapominamy o własnym zdrowiu, na siłę zabiegając o przychylność innych obozowiczów. I nie zdajemy sobie sprawy, że przyjaciel w ten sposób zdobyty nie lubi nas jako osoby, lecz przez wzgląd na nasze nienaturalne zachowanie. Czy będziemy zadowoleni z gry, w jaką będziemy przez resztę wczasów grać?

W wakacyjnym świecie łatwo jest zgubić siebie. Czas wolny mija szybko więc starajmy się wykorzystać każdą sekundę łaby, by naładować akumulatory na kolejny rok szkolny.

BEATA KALARUS

Vivat Majka!

Uczniowie szkoły w Kalnej – w ramach udziału w projekcie „N@uka to jest to! Większe szanse edukacyjne w gminie Buczkowice” – uczestniczyli w koncercie Majki Jeżowskiej, który odbył się 10 marca w Żywcu.

Wyjazd na koncert zaplanowano na 8 rano. Choć za oknem prószył śnieg, nastroje wszystkich wycieczkowiczów były znakomite dzięki śpiewanym podczas jazdy piosenkom. W Żywcę tłum fanów zebranych w sali koncertowej w oczekiwaniu na artystkę skandował: „Majka! Majka!”. Na scenie pojawiły się najpierw kolorowe światła, potem rytmiczna muzyka, a następnie piosenkarka. Majka jak zwykle czarowała publiczność rytmicznym rock and rollem i „Kolysanką dla lalek”. Zaangażowała do tańców i śpiewów nie tylko dzieci, ale i nauczycieli. Był konkurs na najlepszą choreografię i quiz badający bystrość i wiedzę uczniów. Kiedy wszyscy już się wyskakali nadszedł czas na pożegnanie i autografy. Jak się okazało nawet w zimny i pochmurny dzień można się dobrze bawić!

Na występie Majki Jeżowskiej było świetnie. Majka śpiewała różne piosenki, dostałam od niej zdjęcie z autografem. Był nawet konkurs na najlepszy taniec. Nasza pani zajęła pierwsze miejsce! Anna Więzik, 3SP

Piosenkarka śpiewała wyłącznie piosenki dla dzieci. Uczniowie świetnie się bawili. Majka postanowiła wybrać z publiczności kilku najlepszych tancerzy. Dzieci wróciły bardzo zadowolone do szkoły. Klaudia Kubica, 3SP

Myszę, że Majka Jeżowska jest ładna i utalentowana. Jest dobrym człowiekiem. Ola Kocur, 3SP

K.B.

2 w 1 czyli Dzień Dziecka i Dzień Tańca



Hip-hop w wykonaniu „Sun Shine” z Kalnej

1 czerwca to wyjątkowa data zwłaszcza dla najmłodszych. Tego dnia od 1952 r. obchodzimy Dzień Dziecka w Polsce i w innych krajach bałtyckich. Jego inicjatorem była organizacja The International Union for Protection of Childhood, której celem było zapewnienie bezpieczeństwa młodym ludziom z całego świata.

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zorganizował 5 czerwca imprezę z okazji Dnia Dziecka, połączoną z obchodami Międzynarodowego Dnia Tańca, która odbyła się w budynku Sokolni.

Na scenie zaprezentowały się zespoły taneczne GOK „Hubba-Bubba”, „Zyg-Zag” oraz Teatr Tańca „Anomalia”, prowadzone przez Annę Jakubowską; Formacja Tańca Jazzowego „Sun-Shine”, któ-

rej instruktorem jest Katarzyna Bator oraz grupa taneczna Akcja, nagrodzona podczas tegorocznego Gminnego Przeglądu Artystycznej Twórczości Szkolnej. Przybyli do nas także goście specjalni czyli zespół taneczny „Parazyt”, działający przy szkole w Lipowej, którego instruktorem jest Natalia Jagosz. Te występy zakończyły część artystyczną.

Potem dzieci zostały zaproszone do udziału w zabawach i grach sportowych. Wszyscy uczestnicy gier zostali nagrodzeni, a najlepszym przyznano miejsca. Zorganizowano również warsztaty taneczne, w których z przyjemnością wzięło udział.

Odbył się też pokaz akcji ratowniczo-gaśniczej w wykonaniu strażaków Państwowej Straży Pożarnej



Popisy taneczne w wykonaniu „Parazytu” z Lipowej.

z Bielska-Białej i Ochotniczej Straży Pożarnej w Buczkowicach.

Na specjalnym stoisku warto było zakupić pyszne ciasto i popcorn przygotowany przez osoby należące do Teatru Tańca „Anomalia”. Na pewno wiele osób zauważyło np. tancerkę tańca brzucha, Hiszpankę, a nawet cheerleaderkę. Za-

działała wyobraźnia dziewczyn, które świetnie się przebrały i wcieliły w swoje role.

Mimo deszczowej pogody impreza się udała i z pewnością dała dzieciom wiele radości. Na ich twarzach bowiem pojawiły się uśmiechy, a to najważniejsze.

K.Kubica

Pokazy strażackie PSP w Bielsku-Białej oraz OSP w Buczkowicach.



JAK WAKACJE, TO...

W NORWEGII

Skąły, góry, fiordy – to wspaniałe i nowoczesne wakacje w kraju skandynawskim. Można powiedzieć, że jest to uroczy i robiący wrażenie kraj. Jednak wspomnienia mogą być mieszanką cudownych i śmiesznych chwil, gdy Twoimi sąsiadami zostają Czesi i na powitanie mówią ci „czecho”. Każdemu może się pomylić, albo po prostu był to zwykły czeski żart. Ktoś od powitań z sąsiadami bynajmniej woli morską kąpiel z niespodziewanymi gośćmi, meduzami. Tacy towarzysze lubią bawić się w berka, dlatego najlepiej porozumiewać się z nimi na suchym lądzie, a wodę zostawić w ich rękach. Kolejnymi, nieco bardziej poważnymi atrakcjami są ekscytujące miejsca, takie jak stolica Norwegii Oslo i miasto z ogromnym targiem rybnym, Bergen. Nawet podróż do tych miast jest ciekawa, gdyż po drodze widzi się dziesiątki wodospadów i tysiące gór. Ludzie są tam zabiegani, ale bardzo mili. Choć nie porozmawiamy z nimi po polsku, to wystarczy nam język angielski. Opisanie tego miejsca byłoby książką, dlatego najlepiej jest samemu zobaczyć norweskie przestworza.

Klaudia Janica

ROCKOWY KONCERT

Diversity

11 czerwca w siedzibie Sokolni w Buczkowicach odbył się niezapomniany koncert zespołu rockowego Diversity. Koncert został zorganizowany z okazji ukończenia liceum w ZSO w Buczkowicach przez jego członków.

Na koncert licznie przybyli zaproszeni goście, rodziny młodych artystów, a także ich przyjaciele i szkolni znajomi.

Zespół podczas koncertu zaprezentował kilka bardzo znanych coverów, a także swoje własne kompozycje, które publika nagrodziła gorącymi oklaskami, nie brakło również fanek zespołu, które muzyka porwała na parkiet. Jednym słowem publika nie zawiodła, zespół również bowiem przy głośnych dźwiękach rockowych utworów uczestnicy przeżyli kilkadziesiąt minut udanej zabawy, co przy krótkiej, dwuletniej działalności zespołu jest ich ogromnym sukcesem. Nie jest to jednak ich pierwszy sukces bowiem zespół przez cały okres swojej działalności wielokrotnie występował w szkole oraz na terenie gminy podczas różnych lokalnych przedsięwzięć, a także grał koncerty w bielskich klubach między innymi w Klubie Muzycznym RudeBoy.

Do jednego z najważniejszych osiągnięć zespołu zaliczyć trzeba również zdobycie nagrody Grand Prix Dyrektora GOK podczas Gminnego Przeglądu Artystycznej Twórczości Szkolnej – Buczkowice 2010.

E.J.

Recenzja

Jane Austen „Perswazje”

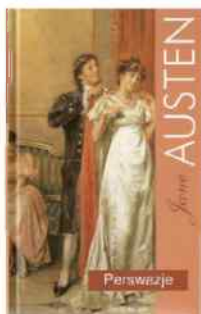
„Perswazje” Jane Austen to książka, która, tak jak inne pióra tej autorki, opisuje w sposób ciekawy perypetie angielskiej XIX-wiecznej szlachty.

Ta zdumiewająca lektura, pomimo – zdawać by się mogło – jednostajnej akcji szczegółowo przedstawia skomplikowaną historię. Tym razem Austen przedstawia nam obraz nieśmiałej, podatnej na sugestie z zewnątrz bohaterki. Uświadamia czytelnikom, że uległość nie zawsze jest cnotą i również może stać się źródłem problemów... Skrajna postawa tego typu nie jest zła, gdyby nie brak wyraźnej deklaracji co do własnych uczuć i pragnień bohaterki. Przemilczanie ich wprowadza otaczających dziewczynę ludzi w błąd.

Ponadczasowość tej powieści pozwala zgłębić niejedną tajemnicę ludzkiej psychiki. Bądźmy szczerzy – czy nie wydaje się wam, że niektóre sytuacje nigdy się nie zmieniają? Choć, jeśli wziąć pod uwagę przysłowie „kobieta zmienna jest”, być może dojdziemy do wniosku, że role w dzisiejszym społeczeństwie odwróciły się. Czy ktoś żyjący we wcześniejszych epokach mógł wyobrazić sobie kurę domową płci męskiej? Co do bezradnych niewiast, ich populacja wciąż, choć nieznacznie, maleje. Autorka serwuje jednak prosty przepis na przetrwanie tych dziwnych czasów. Najlepsza na te problemy jest... A zresztą sami się przekonajcie, dokąd zaprowadzą perswazje rodziny... Czy ogólnie przyjęte zasady stracą na wartości w obliczu uczucia?

Jeśli nie są ci obce dylematy tego rodzaju, na pewno z chęcią sięgniesz po tę książkę, choćby po to, by utożsamiając się z główną postacią, znaleźć odpowiedzi na różne ludzkie rozterki.

BEATA KALARUS



Głos o stereotypach

W dzisiejszych czasach istnieje wiele stereotypów. Dotyczą one zarówno dziewcząt, jak i chłopców. Pewne zachowania czy rzeczy przeznaczone są dla konkretnej płci, a osoby, które przekroczą „granicę” są wyśmiewane. Dlaczego? Cóż, uważam, że wszystkiemu winne są media.

Stereotypów jest wiele. Spotykamy się z nimi na co dzień, ale zazwyczaj nie zwracamy na nie uwagi. Są dla nas codziennością, czymś, co było, jest i będzie. Dotyczą spraw często błahych.

Przykładem tego jest kolor różowy, który uważany jest za dziewczęcy. Chłopcy, którzy mają coś w tym kolorze, często są wyśmiewani przez innych. Jednak gdyby zajrzeć w głąb historii, dowiedzieć się można, że pierwsze kolorowe ubranka dla dzieci były szyte w latach 20. XX wieku. Wtedy produkowane były one w dwóch kolorach – niebieskim dla dziewczynek – co oznaczało delikatność – i różowym dla... chłopców, gdyż kolor ten oznaczał agresję i złość. Jednak kilkanaście lat później role się

odwróciły i to płeć żeńska „przywłaszczyła” sobie róż. Tak jest do dziś.

Innym przykładem stereotypu jest łażenie po drzewach. Dziewczyny, które wspinają się na drzewa, często nazywane są chłopczykami. Przecież one też mają prawo się wybrudzić!

Stereotypów znaleźć można jeszcze wiele. Jak z nimi skończyć? To trudne, ale możliwe. Trzeba zacząć od zmiany siebie. Zatrzeć można też te umowne granice. Nie oznacza to, że wszyscy chłopcy mają zaraz ubierać się na różowo, a dziewczyny chodzić z pokaleczonymi kolanami. Wystarczy, że nie będziemy śmiać się z osoby, która stara się nie być ograniczona tylko do rzeczy przeznaczonych dla jej płci.

PAULINA GIERCUSZKIEWICZ



KONKURS KRZYŻÓWKA

Autorem krzyżówki jest Justyna Ząbek.



- Ozdoba na szyję.
- Powietrzny pojazd jak zabawka.
- Oprawia książki.
- Jednooki potwór z mitologii.
- Jedno z kolorowych mórz.
- Duży kamień.
- Kuzyn wilka mieszkający na prerii.
- „Krzyżacy” i „Pan Tadeusz” dla gimnazjalisty.
- Tropikalna, bezludna.
- Większy od powiatu.
- Niechciane w ogródku.
- W oknie katedry.
- Kotlet z jajek.
- Wybuchowy owoc.
- Lazurowe
- Stolica Australii.

Dla pierwszych trzech osób, które przysłały poprawne hasło krzyżówki na adres mailowy: pismo.mlodziezowe@wp.pl mamy drobne upominki. W mailu prosimy podać: prawidłowe hasło, swoje imię, nazwisko, adres oraz telefon kontaktowy.

HASŁO:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----